

Nr 19 (82)
15 września 2006
forum młyna

O artykułach z Młyna możecie pogadać na stronie www.gj.com.pl



ACAPULCO

17.09, GODZ. 18.30
JAROCIN, STADION

młyna

MŁYN: Nieokrzęsany dwutygodnik młodzieżowy, kontakt: adres redakcji z dopiskiem „Młyna” lub e-mail: mlyn@gj.com.pl

MŁYNOWCY: Karol Górski, Sylwia Grygiel, Daria Szypuła, Michalina Marczak, Tomasz Grygiel, Angelika Zaremba

STARSZA MŁYNOWA:
Beata Frąckowiak

po lekcjach

Nie daj się nudzić. Po szkole rób coś, co da ci przyjemność, pomoże w nauce, sprawi, że będziesz miał lepszy start w dorosłe życie. W Jarocinie może nie ma tylu propozycji, co w wielkich miastach, ale i tak masz z czego wybierać. Niestety, za większość zajęć pozalekcyjnych musisz zapłacić.

taniec, śpiew, muzyka

Tańczyć i śpiewać możesz uczyć się w JOK-u. Ośrodek kultury zaprasza na zajęcia: nauki tańca, nauki gry na gitarze, zajęcia wokalne, kółka plastyczne. Zapisywać będzie się można za jakieś dwa tygodnie. Udział w zajęciach dla osób z gminy Jarocin jest bezpłatny, ale już dla młodzieży spoza jest płatny ok. 30 zł za miesiąc. Zajęcia są dopasowywane do uczestnika tzn. wraz z instruktorem ustalasz termin dogodny do odbywania się zajęć. Z zapisami raczej nie należy zwlekać, gdyż chętnych jest bardzo wielu.

zagraj sobie

Niestety, nie możesz się już zapisać do szkoły muzycznej, ale dla spóźnialskich jest ognisko muzyczne, które działa przy Towarzystwie Muzycznym. Możesz się tam nauczyć grać na: fortepianie, gitarze, saksofonie, klarnecie, skrzypcach. Zajęcia odbywają się popołudniami. Koszt zależy od ilości zajęć. 85 złotych miesięcznie zapłacisz za jedną indywidualną lekcję w tygodniu, 100 zł za dwie lekcje. Ale to nie wszystko, jeśli chcesz, możesz również uczestniczyć w zajęciach z kształcenia słuchu i zasad muzyki, śpiewać w chórze i grać w zespole muzycznym. Zapisać można się do końca września. Siedziba ogniska znajduje się na ul. Kościuszki 16, tel. 747-30-20 i 747-98-68, dzwonić po południu.

na ludowo i międzynarodowo



W Potarzycy działa zespół folklorystyczny „SNUTKI”. Zajęcia odbywają się w dwóch grupach wiekowych: młodsza od 5-12 lat i starsza tzw. reprezentacyjna od 13-18 lat. Zajęcia odbywają się do dwóch razy w tygodniu. Miesięczny koszt to 15 zł. Tancerze w czasie wakacji letnich wyjeżdżają poza granice kraju, w tym roku były to Portugalia i Francja. Poza tym w międzyczasie odbywają się warsztaty taneczne. Co roku zespół organizuje Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne, podczas których do Polski przyjeżdżają zaprzyjaźnione ze Snutkami zespoły z zagranicy. Zapisy do zespołu odbywają się do końca września. Kontakt: tel. (0-62) 747-05-32, e-mail: smkl@o2.pl

warsztaty szamana



Jeśli marzyłeś o grze na bębnach, to możesz zapisać się na warsztaty SZAMANA DRUMS. Grupa spotyka się przeważnie w piątki. Na początek nie musisz mieć swojego bębna, pożyczą ci inni. Potem jednak trzeba go kupić. Koszt instrumentu to około 500 zł. Zajęcia prawdopodobnie będą płatne. Więcej dowiesz się u instruktora: Marcin Skowronek „Shadra”, tel. 668527725.

zapisy do gańgu

O yocorzach Misia Gibko już pisaliśmy, skład nadal szuka sponsora, ich spotkania są spontaniczne, każdy z chłopaków sam kupował sprzęt, ceny mogą przerażać, ale za to, jaki efekt. Dobre jojo kosztuje w granicach 150 zł, ale do specjalnych trików takie jojo już nie starcza, odpowiedni model kosztuje od 400 zł wzwyż. Chłopaki trenują indywidualnie, przy okazji spotkania pokazują reszcie swoje nowe triki. Nie szukają ludzi do składu, ale jeżeli znajdą się tacy, którzy są zapaleni na tym punkcie, to mogą się zgłaszać. Bliższe info: Pebe kom 661-158-219, e-mail pebe_zkred@epf.pl

giętkie ciało

Zajęcia z aerobiku odbywają się w ZSP nr 1. Prowadzi je Grażyna Kędziora, nauczycielka wychowania fizycznego. Ćwiczenia odbywają się raz w tygodniu i są bezpłatne. Dziewczyny z sekcji aerobiku często biorą udział w międzyszkolnych konkursach i zajmują wysokie miejsca. Jedyńka oferuje także zajęcia z pozostałych dyscyplin sportowych, również bezpłatnych, prowadzą je Iwona Tobolska oraz Janusz Zwierzycki. Zapisy u nauczycieli wychowania fizycznego.

karate mistrz

Karate podobno jest dla każdego. Możesz się o tym przekonać przychodząc na treningi. Przez pierwsze dwa tygodnie ćwiczenia są bezpłatne. Zajęcia Jarocińskiego Klubu Karate Kyokushin odbywają się we wtorki i piątki od 19.00 do 20.30 w ZS nr 5 w Jarocinie oraz na sali w szkole w Jaraczewie w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 19.00. Koszt miesięczny to 40 złotych. Na początku można ćwiczyć w stroju sportowym, potem trzeba zakupić kimono, którego koszt waha się w granicach 100 zł. Po roku można przystąpić do zdawania płatnych egzaminów

na kolejne stopnie.

niezły wykop



Możesz zdecydować się na inną sztukę walki. Zawodnicy TAEKWONDO WTF UKS Jedyńka odnoszą wiele sukcesów. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu na małej sali gimnastycznej ZSP nr 1 w Jarocinie. Opłata miesięczna to 50 zł. Trzeba oczywiście kupić specjalny strój, który kosztuje około 100 zł. Płatne są również egzaminy na kolejne stopnie. Zapisać można się podczas treningów w poniedziałki i środy, od 17.00 do 20.00. Więcej informacji pod numerem tel. 602-185-526

ćwicz pamięć, czytaj szybko

Szkoła Pamięci i Szybkiego Czytania metodą Wojakowskich działa w Jarocinie od siedmiu lat. Zajęcia prowadzone są w formie ćwiczeń, odbywają się dwa razy w tygodniu od października do maja. Na spotkaniach ćwiczona jest przede wszystkim koncentracja i pamięć. Na bazie rozwiniętej pamięci prowadzone są w starszej grupie techniki szybkiego czytania. Każdy uczestnik po pierwszym miesiącu decyduje o tym, czy dalej chce uczęszczać na zajęcia. Zapisy i rozmowy kwalifikacyjne prowadzone są w Jarocinie, po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu. Kurs prowadzony jest dla dzieci od klasy II szkoły podstawowej po szkoły średnie i dla studentów. Informacje tel. 0601 64 78 70 wieczorem 740-62-03

prawie jak Picasso

Zajęcia plastyczne z Barbarą Bogatko odbywają się w każdą sobotę od 9.00 w Zespole Szkół Społecznych. Nauczysz się na nich wielu różnych technik plastycznych. W ramach zajęć odbywają się również wyjazdy do ASP, zwiedzanie wystaw i galerii oraz udział w konkursach i imprezach artystycznych. Zajęcia są bezpłatne. Więcej dowiesz się w sekretariacie ZSS, tel. (0-62) 747-37-89.



de
beściaki

najlepsi maturzyści

O to kolejni laureaci konkursu na Najlepszych Maturzystów Ziemi Jarocińskiej



MICHAŁ SZKUŁOWSKI

Jest absolwentem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie. Ma 20 lat. - Czym sobie zasłużyłem na ten tytuł? Myślę, że ciężką pracą. Uzyskanie dobrych wyników wymaga pracy, chęci i samozaparcia - mówi Michał. Uczestniczył w konkursie „Pomoc naukowa”, zorganizowanym w Ostrowie Wielkopolskim. Wraz z kolegą wykonał przyrząd do statycznej próby skręcania. Zajęli drugie miejsce. Dwukrotnie zajęli pierwsze miejsce w szkolnym konkursie wiedzy technicznej i raz miejsce drugie. Interesuje go mechanika. - Mój ojciec jest mechanikiem, więc mam we krwi takie właśnie zainteresowania. Brat też jest mechanikiem - przyznaje Michał. Pierwszą rzeczą, jaką naprawił, był rower. Miał wtedy 10 lat.

Wkrótce rozpoczyna studia na Akademii Rolniczej w Poznaniu, na technologii rolnictwa. W wolnym czasie lubi słuchać muzyki i grać w piłkę nożną oraz w siatkówkę. Wygrana w konkursie na Najlepszych Maturzystów Ziemi Jarocińskiej zamierza przeznaczyć na wydatki związane z dalszą nauką. - Będę studiował w trybie zaocznym. Semestr kosztuje 1.400 złotych. Ta wygrana to dla mnie ważny zastrzyk gotówki - przyznaje Michał. Już w lipcu podjął pracę. - Zaczęłam pracować, żeby sobie zarobić na studia, opłacić czynsz. Żeby nie obciążać kosztami rodziców - dodaje Najlepszy Maturzysta Ziemi Jarocińskiej.



LIDIA KOŁACKA

Ma 19 lat. Jest absolwentką Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. Brała udział w olimpiadzie języka francuskiego, w etapie regionalnym. Uczestniczyła również w konkursie „Pokaz nam język”, zorganizowanym przez Wyższą Szkołę Bankową w Poznaniu. - Zakwalifikowałam się zarówno z języka angielskiego, jak i francuskiego, ale można było wybrać jeden, więc wybrałam francuski i zajęłam szóste miejsce - mówi Lidka. Dostała się na studia na farmację, na medycynę i na biologię. Wybrała medycynę. Lubi uczyć się języków obcych. Podczas wakacji zajęła się przyswajaniem sobie języka włoskiego.

Chętnie uprawia sport. - W tym roku wzięłam udział w spływie kajakowym, w Parku Drawieńskim. Bardzo mi się podobało. To była nie tylko świetna zabawa, ale możliwość sprawdzenia się w pracy grupowej - podkreśla Lidka. Lubi jeździć na rowerze i na rolkach. Na co przeznaczysz nagrodę? - Pieniądzu przydadzą mi się na studiach, czy to na zakup książek, czy na zapłacenie za mieszkanie - mówi Najlepsza Maturzystka Ziemi Jarocińskiej. Chwali inicjatywę Unii Wielkopolan i Starostwa Powiatowego w Jarocinie. - To jest bardzo dobre, stanowi dodatkową motywację, nagrodę dla tych, którym zależało, by uzyskać jak najlepsze wyniki w nauce. Jestem wdzięczna organizatorom, że pomyśleli o nas, maturzystach i chcieli nas wyróżnić - dodaje Lidka Kołacka.

(akf)

Wiesz co łączy waszą kapelę z takimi legendami jak Dżem, TSA, Hak, Piersi, Siekiera czy Moskwa? Dobre pytanie... jestem zaskoczony. Wstąpiliście do elitarnej grupy laureatów Jarocina...

Rzeczywiście (śmiech). Ale jest jeszcze sporo innych zespołów, które tutaj rozpoczynają swoją karierę.

Werdykt jury był dla was zaskoczeniem, spodziewaliście się tego, a może pomyśleliście wreszcie?

Powiem tak - z punktu widzenia muzyka, trudno jest oczekiwać, że się wygra Jarocin. Graliśmy tutaj w ubiegłym roku, startowaliśmy też w 1993 - ale to już strasznie amatersko. Teraz było 20 kapel i nie liczyliśmy na sukces. Pewnie w każdym tli się zawsze jakaś nadzieja, bo przecież przyjechaliśmy tutaj w jakimś celu, zagraliśmy po to, żeby wygrać. Głęboko w sercu każdy z nas tego na pewno chciał. Może nie dopuszczaliśmy do siebie takich myśli, żeby nie być zbyt bardzo pysznym.

Czym jest dla was występ tutaj, w stolicy polskiego rocka?

Ostatnio ludzie często zadają mi to pytanie. Odpowiem jak zwykle - to jest spełnienie moich marzeń. Przyjeżdżałem tutaj jako 15, 16-letni dzieciak, byłem na dawnych festiwalach. Wtedy nawet nie śniło mi się, że kiedyś stanę na scenie i to ludzie będą słuchali mnie. Więc ma to dla mnie znaczenie naprawdę symboliczne.

To nie jest tak, że jutro rzucisz robotę w aptece (Piotr jest z wykształcenia farmaceuta) i zajmiesz się tylko muzyką?

Ale oczywiście, że nie. Żyjemy w realnym świecie i trzeba myśleć racjonalnie. Pewnie, że my chcemy grać i chcemy to dalej robić, ale każdy z nas ma swoje obowiązki, własną rodzinę, którą trzeba utrzymać, pracować na siebie. Teraz jednak każdy wolny czas poświęcamy na muzykę. I tylko dziękować osobom, które są z nami, że to akceptują.

Czy w dzisiejszych czasach, takie przesłuchania konkursowe, które mają wyłowić młodych zdolnych muzyków, mają jeszcze rację bytu? Jasne, że tak. Konkurs wymaga skupienia od wszystkich muzyków i tak naprawdę walki z samym sobą. To podnosi poziom i pomaga najlepszym.

dobry Start

Rozmowa z **PIOTREM GMUREM**, (Młodym) gitarzystą i wokalistą grupy **ZMAZA**, laureata tegotocznego Jarocin Festiwalu



Z publicznością trudno się było konfrontować, bo zwyczajnie jej nie było...

Dzisiaj (podczas występu laureatów) było już inaczej. Podzielałam zdanie Wojtka Wojdy z zespołu Farben Lehre, że laureaci nie powinni występować o godz. 17.00 czy 18.00 tylko powinni mieć szansę zagrania, gdzieś tam wieczorem, zaprezentowania się szerszemu audytorium. Nie mówię oczywiście, że mamy występować między gwiazdami, bo każdy z nas zna dobrze swoje miejsce. Nie

można jednak zapominać o tym, że przede wszystkim gramy dla ludzi, i kiedy wychodzimy, a pod sceną stoi kilka osób, to jest nam bardzo trudno.

Skoro publiczność była zainteresowana tylko gwiazdami, to może robić koncerty miast silić się na „ożywianie” Jarocina?

Myślę, że w tej chwili w Polsce mamy jakiś nawet festiwal. Dopóki ta sytuacja się nie wyklaruje pewne zjawiska przejdą do historii, inne umocnią swoją pozycję, staną się ważne w skali ogólnopolskiej, to tak będzie. Jarocin ma kapitał, tym kapitałem jest legenda. W każdym pokoleniu sama nazwa tego miasta wywołuje na pewno jakiś dreszczyk emocji. To już daje tej imprezie dobry start, na ile on będzie wykorzystany przez ludzi, którzy chcą reaktywować festiwal i znów przywrócić mu świetność, pokażą następne lata. Ja liczę, że to będzie kontynuowane.

Ty w tym roku kończysz 32 lata. Czy dla Zmazy nie jest już trochę za późno na debiut? Przecież wy nie powstałiście wczoraj w garażu, nie nagraliście jednego demo tylko całą płytę, jesteście znani, występujecie przed gwiazdami. Nie jest już trochę za późno na karierę?

Ale pytanie... (śmiech). Powiem tak - w Polsce brakuje siły medialnej, która niosłaby taką muzykę. Takich mediów nie ma. Co tu się oszukiwać. Radia komercyjne w ogóle nie interesują się gatunkiem, który my uprawiamy. Były stacje, które to grały, ale wiemy dobrze, że to się skończyło. Dlatego myślę, że w dzisiejszych czasach, dla wszystkich zespołów nie ma takiego pojęcia, że na coś jest za późno. Jeżeli chce się dotrzeć do ludzi, chce się im pokazać, co się robi, to korzysta się z każdej dobrej okazji.

Jakie plany na najbliższą przyszłość?

„Pierwsza rzecz - trasa koncertowa z zespołem Farben Lehre w całej Polsce na 20-lecie zespołu. Postaramy się zagrać z nimi jak największą ilość koncertów. I sprawa priorytetowa, to nagranie drugiej płyty. Szykujemy już materiał - 2 utwory zagraliśmy już w Jarocinie. Kolejne powstają.

Rozmawiał BARTEK NAWROCKI

dla aktywistów

dla euro-informatyków.

Jeżeli uważasz, że jesteś dobrym informatykiem, masz ciekawe pomysły, a tematyka Unii Europejskiej nie jest ci obca, to masz szansę się wykazać w konkursie „Europa w sieci”. Co musisz zrobić? To proste, zaprojektuj ciekawą stronę internetową o tematyce europejskiej. Do zgarnięcia między innymi: kursy informatyczne w Polsko-Japońskiej Wyższej Szkole Technicznej Komputerowych, roczna prenumerata czasopisma PC Format. Konkurs będzie trwał od 1 października do 31 grudnia 2006 roku. Więcej informacji na www.schuman.org.pl.

dziennikarska robota...

Interesuje cię trochę polityka? Wiesz, co i jak w twojej gminie lub powiecie? Zastanawiasz się, kto wygra zbliżające się wybory samorządowe? W takim razie zrelacjonuj ich przebieg. Możesz zrobić reportaż prasowy, radiowy, telewizyjny lub też zrobić fotoreportaż. Jeżeli zrobisz to najlepiej ze wszystkich, to twój materiał ma szansę na ukazanie się w mediach. Do wygrania także nagrody rzeczowe. Szczegóły na www.schuman.org.pl (menu: Projekty, podmenu: Demokracja czeka na Twój głos!) albo u koordynatorki projektu Julity Krajewskiej (j.krajewska@schuman.org.pl). Prace nadsyłajcie do 16 listopada 2006 roku.

kurs na posłów

Chcesz uczestniczyć w symulowanych obradach sejmiku? Zastanawiasz się, na czym polega praca w komitetach wyborczych? Weź udział w konferencji „Demokracja czeka na Twój głos”. W ramach tego wydarzenia, przewidziane są warsztaty z młodzieżą z całej Polski, oraz rówieśnikami z Niemiec. Konferencja jest adresowana przede wszystkim do uczniów i nauczycieli szkół średnich. Chcesz się dowiedzieć więcej? Zajrzyj na www.schuman.org.pl. Na stronie zamieszczony został formularz, który należy wypełnić i wysłać do 10 października br.

międzynarodowy zjazd dla klubowiczów

Należysz do szkolnego klubu europejskiego? Chcesz razem z kolegami z klubu spotkać się z innymi członkami takich organizacji z Polski, Niemiec, Francji, Portugalii, Ukrainy, Białorusi, Bułgarii oraz Łotwy? Nic prostszego! Polska Fundacja imienia Roberta Schumana organizuje II Międzynarodowy Zjazd Szkolnych Klubów Europejskich. Znakomita okazja na wymianę doświadczeń, poznanie nowych ciekawych ludzi i nabycie nowej wiedzy na temat Unii Europejskiej. W programie przewidziane zostały warsztaty i wykłady. Formularz zgłoszeniowy, oraz więcej szczegółów na stronie internetowej www.schuman.org.pl. Formularz należy odesłać do 15 października 2006 r.

europejski dzień języków

26 września, już po raz szósty będziemy obchodzili Europejski Dzień Języków. W związku z tym Fundacja Schumana zachęca wszystkie Szkolne Kluby Europejskie do zorganizowania takiego dnia w swojej szkole. Mogą się wtedy odbywać różne konkursy, mini-wykłady, gry i zabawy, seminaria, konferencje, wystawy itd. Europejski Dzień Języków, ma na celu przybliżenie młodzieży szkolnej różnorodności językowej naszego kontynentu. Więcej informacji na ten temat znajdziecie na stronie internetowej <http://www.ecml.at/edl/collect.asp>, na której można rejestrować również swoje akcje.

konkurs na kielbasę wyborczą

Masz pomysł na to jak przeprowadzić kampanię wyborczą kandydatów do samorządu szkolnego? Napisz scenariusz kampanii wyborczej, która miałaby się odbyć w twojej szkole! Sąsiadujące ze sobą szkoły mogą razem uczestniczyć w konkursie. Do zagarnięcia duża kasa, 5 mini-grantów w wysokości 1000 PLN. Więcej informacji na ten temat znajdziecie w najnowszym numerze Polskiego Kalendacza Europejskiego oraz na stronie internetowej Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana. Formularze zgłoszeniowe należy przesyłać pocztą tradycyjną na adres: Polska Fundacja im. Roberta Schumana, Al. Ujazdowskie 37/5, 00-540 Warszawa z dopiskiem **Scenariusz kampanii wyborczej** najpóźniej do 29 września 2006 r.

zrób zdjęcie

Jeżeli lubisz pstrykać foty i do tego interesujesz się trochę dziennikarstwem, to masz szansę się wykazać! Hiszpańskie stowarzyszenie Cantabria organizuje konkurs fotograficzny. Zadanie jest proste zrób zdjęcia w swojej okolicy, które opisywałyby życie młodych ludzi z twojej okolicy. Nagrody będą przyznawane w różnych kategoriach m.in. podróże, rodzina, hobby, środowisko. Prace powinny mieć charakter fotoreportażu. Więcej na stronie internetowej Stowarzyszenie Cantabria.

wyprawa w czasie i przestrzeni...

„Wyobraź sobie, że jesteś badaczem-odkrywcą. Wybierz się w podróż morską żaglowcem, który jest jednocześnie wehikułem czasu. Optyń nim Europę od Bałtyku po Morze Czarne. Zawiń po drodze do pięciu portów, w których pracowali lub urodzili się wybitni uczeni. Napisz relację z Twojej podróży. Krótko przedstaw trasę wyprawy i wymień uczonych związanych z odwiedzionymi przez Ciebie portami. Z jednym z tych uczonych przeprowadź wywiad, który włączysz do swojej relacji.”

Centrum Nauki Kopernik, Stowarzyszenie „Edukacja pod Zagłami” oraz Katalońska Fundacja Badań i Innowacji ogłosiła konkurs, w którym można wygrać dwutygodniowy rejs żaglowcem „Pogoria” po Morzu Śródziemnym. Rejs odbędzie się w dniach 4 - 19 listopada 2006 i będzie biegł trasą Barcelona - Tarragona - Marsylia - Barcelona. Wystarczy, że do 29 września br. prześlesz na adres Centrum Nauki Kopernik, ul. Senatorska 29/31, 00-999 Warszawa pracę na pięciu kartkach A4. Więcej informacji, karta zgłoszeniowa oraz regulamin konkursu znajdują się na stronie: www.centrumnauki.pl/porty.



pozytywna wibracja w twarz

Wywiad z członkami **ZJEDNOCZENIA SOUND**

SYSTEM, którzy gościli na festiwalu „Teraz Młodzi” w lipcu. Rozmowa trochę czekała na swoją kolej, ale lepiej późno, niż wcale.

Długo słuchasz reggae?

Krzaku: Całe życie, reggae to stan umysłu a nie rodzaj muzyki. Reggae masz w głowie, w sobie. Nie ważne co leci, w każdej muzyce znajdę reggae. Reggae słucham od początku. Tak jak mówiłem, reggae jest stanem umysłu nie gatunkiem muzycznym, ułożonym gdzieś w szufladki.

Reggaenerator: Dla mnie reggae jest tym samym, o czym mówił Krzaku, ale ja bardziej postrzegam go jako gatunek muzyczny. Z muzyka pierwszy raz na żywo spotkałem się w Warszawie, w 1983 roku na koncercie grupy Misty in Roots, która przyje-

chała na serię koncertów. Wtedy zobaczyłem, co to znaczy dostać pozytywną wibracją w twarz. Wcześniej słuchałem sobie jakichś tam płyt, Boba Marleya, Black Uhuru. Misty in Roots był dla mnie pierwszym zespołem reggae z prawdziwego zdarzenia. Totalni murzanie, mistycy. Misty in Roots po prostu. Koncert na żywo, wyszedłem totalnie odmieniony. Następnego poranka jako 14 letni chłopak, obudziłem się i wiedziałem, że reggae jest jedną z tych wibracji, które chcę czuć. To nie jest tak, że słucham tylko reggae. Staram się odnajdywać pozytywne wibracje w każdym rodzaju muzyki, ale reggae to zdecydowanie moja piosenka przewodnia.

Pablopavo: Myślę, że gdzieś od 1995 roku. Ja słuchałem różnych rodzajów muzyki. Słuchałem reggae, słuchałem początków hip-hopu. Mniej więcej od 1995 roku była to główna muzyka której słuchałem. Do dzisiaj słucham jazzu, punka itd. Natomiast reggae jest tym co najbardziej kocham.

Reggaenerator: Szczerze mówiąc chciałem jeszcze dodać, mnie Pablo zainspirował, żebym robił to co robię w tej chwili.

Pablopavo: Wydobył z niebytu (śmiech). Reggaenerator: Pablopavo podał mi Sound Systemową rękę. Po prostu zaczęliśmy razem nawiązać Sound Systemy i poszło, nie dając się zatrzymać. Pablopavo to jest mój idol.

Pablopavo: Wszyscy jesteśmy swoimi idolami. Dlatego się tak wszystko fajnie kula.

A jakie są wasze dalsze plany? Słyszałem, że pracujecie nad nowymi płytami.

Reggaenerator: Mam nadzieję, że za jakiś miesiąc wyjdzie płyta z remiksami Vavamuffin. Dziś odczas koncertu mieliśmy premierę jednego numeru, zrobionego przez Percha z Zion Train. Pod koniec roku mamy nadzieję wydać drugą płytę studyjną Vavamuffin. A potem będzie płyta Zjednoczenia Sound System. Ale najpierw Vavamuffin, potem Zjednoczenie.

Pablopavo: A w międzyczasie będą jakieś niespodzianki.

Czy jak nadarzy się okazja do tego, żeby wrócić do Jarocina to przyjedziecie?

Reggaenerator: Myślę, że tak. Nawet za tydzień możemy wrócić.

Rozmawiał TOMO